

# Wykaz trudności przekładowych sporządzony przez Zofię Trzeszczkowską

(OPRAC. ALEKSANDRA BŁASIŃSKA)

<i>Magdalena</i> (Praha 1887)	Pytania i sugestie Trzeszczkowskiej zawarte w liście do Przesmyckiego z 19 II 1898 (BN sygn. 2864)	Odpowiedzi i wskazówki Przesmyckiego napisane roboczo z 19 II 1898 (BN sygn. 2864)	Decyzja Trzeszczkowskiej – <i>Magdalena</i> (przetł. Adam M-ski, Warszawa 1900)
N[r] 1, <b>stronica 12</b> onde Bohdan, od Šumavy / statkař jeden, od maleru / s »Vlaštvkami« vrh se razem / sem na kluzkou cestu žítí / a, jak zdá se, líp mu svědčí	Ów Bohdan musi być jakąś postacią z utworu literackiego tak jak Plajkar. Nie znam tego utworu, nie wiem więc, czy dobrze przełożyłem, zwłaszcza owe „vlašťvki“.	Tam znów Bohdan, obyvatel spod Sumavy, / Obyvatel; po nieszcześnie / z „jaskólkami“, wraz się rzucił / tu na śliską życia drogę.	Ówdzie Bohdan spod Sumawy. / Obywatel; po nieszcześnie / Z „jaskólkami“, wraz się rzucił / Tu na śliską życia drogę
N[r] 2, <b>stronica 73</b> Až při hostině / po toastech vylovi ji / náhle z nekonečných šošů / spěchovanou, Umacňanou	Zatracony był pierścien ślubny – i oto, w jaki sposób odnalazł go Pan Młody. Co to był za ubiór? Czy frak z długimi połami?	Odnalazł po toastach w długich połach	Stracił ślubny swój pierścionek / I dopiero przy bankiecie, / Po toastach, w nieskończenie / Długich połach go wyłowił
N[r] 3, <b>stron[ica] 92</b> Královské a věnné město	Krółów gród, ich wódw siedlisko – czy tak? Jakie miasta i jakie cudowne miejsca ma autor na myśli?	Miasto króla i królowej.	Krółów gród i ich małżonek
N[r] 4 vévodkyně z Berry	Kto i kiedy?	Vévodkyně z Berry	Księżna z Berry

<p><i>Magdalena</i> (Praha 1887)</p> <p><b>N[r] 5, stron[ica] 124</b> Stará paní podělila / děti svoje holoubátky</p>	<p>Pytania i sugestie Trzeszczkowskiej zawarte w liście do Przesmyckiego z 19 II 1898 (BN sygn. 2864)</p> <p>Jak to oddasz?</p>	<p>Odpowiedzi i wskazówki Przesmyckiego napisane roboczno na liście Trzeszczkowskiej z 19 II 1898 (BN sygn. 2864)</p> <p>Obdzieliła obwarzankami gałązkami</p>	<p>Decyzja Trzeszczkowskiej – <i>Magdalena</i> (przeł. Adam M-ski, Warszawa 1900)</p> <p>Stara ciotka obdzieliła / Dzieci swe obwarzankami</p>
<p><b>N[r] 6, stron[ica] 140</b> pukmistrová při tom stranou / hledla na ni: komisarka / v chvílce té jí připadala / jako hladovec, jenž vábí / před oči si mísy jídel</p>	<p>Burmistrzowa przy tym z boku nań zerkala: w tej chwili zdała się komisarzowi jak ktoś głodny, co misami jadła oczy swoje nęci – tak?</p>	<p>Burmistrzowa przy tym z boku zerkala na nią</p>	<p>Burmistrzowa na nią z boku / Tu zerkala</p>
<p><b>[Nr] 7, stron[ica] 151</b> Omrzelec</p>	<p>przeżyty? rozczarowany? blaść?</p>	<p>[Podkreślenie przez Przesmyckiego: rozczarowany, blaść]</p>	<p>przeżyty</p>
<p><b>[Nr] 8], stron[ica] 163</b> A s tím radou at je konec!</p>	<p>To w kłótni burmistrza z żoną za to, że plotkami odstręczyła Jerzego. Jak byś to wyraził?</p>	<p>A z tym radcą niech się skończy!</p>	<p>A z tym radcą raz mi skońcicie!</p>
<p><b>N[r] 9, 168 str[onica]</b> líčil dojmý konstitute</p>	<p>Wyraz „dojmý” miewa różnorodne znaczenia – jak byś Ty tu się wyraził? Tu nie „wrażeniu”?</p>	<p>Wrażenie, jakie sprawiła konstytucja.</p>	<p>O wrażeniach konstytucji</p>
<p><b>N[r] 10, 174 str[onica]</b> Máš to, kamaráde, kústku!</p>	<p>Lucy odtrąca zaczepkę doktora – Lev mówi Jerzemu: Masz tu kamaráde, kústku! Według mnie, żeby po polsku było zrozumiałe – to najlepiej by uzyć: „Masz tu, druhu, ziółko”.</p>	<p>Twój kolego, piękny kąsek.</p>	<p>Masz tu, bracie, kąsek!</p>
<p><b>N[r] 11, 178 str[onica]</b> Důvěrník</p>	<p>Delegat?</p>	<p>[ - ] zaufana osobistość</p>	<p>Jeszcze wyższa osobistość</p>

<p><i>Magdalena</i> (Praha 1887)</p> <p><b>N[r] 12, 183 str[onica]</b> po skončeném přelčení / svědkové však porvali se / ve posvátných soudu síních</p>	<p><b>Pytania i sugestie Trzeszczkowskiej zawarte w liście do Przesmyckiego z 19 II 1898</b> (BN sygn. 2864)</p> <p>W mieście kłótnia, sądy zawałone robotą. Kiedy głosy obliczono, poczuli się świadkowie w poświętego sądu sieni (czy dobrze?)</p>	<p><b>Odpowiedzi i wskazówki Przesmyckiego napisane roboczo na liście Trzeszczkowskiej z 19 II 1898</b> (BN sygn. 2864)</p> <p>Po dokończonej sprawie zwykle świadkowie się znów czubili w netykalnych sądu salach</p>	<p><b>Decyzja Trzeszczkowskiej – Magdalena</b> (przeł. Adam M-ski, Warszawa 1900)</p> <p>Po skończonej sprawie zwykle / Znów czubili się świadkowie / W uświęconych sądu salach.</p>
<p><b>N[r] 13, 188 str[onica]</b> jejich hladké obličje, / malír renovator přesně / naznačil jim modrou šedí / stopy oholených vousů / pod nosem i v lících vpadlých</p>	<p>Opis to obrazu w kościele. Czysto? Wyróżnie? Wszystko to – zdaje mi się niezręcznie przetłóżyłem.</p>	<p>[Brak komentarza]</p>	
<p><b>N[r] 14, 193 str[onica]</b> tajný kadet poslanectví</p>	<p>Jak to oddać?</p>	<p>Tajny posłów [--] lub <i>attaché</i> [--]</p>	<p>Tajny posłów <i>attaché</i></p>
<p><b>N[r] 15, 193 str[onica]</b> Znal všechny drátky / zákulisní politiky, / o poslancích, žurnalistech</p>	<p>O jakich wysłańcach, czy takich jak sam? Czy o samych posłach?</p>	<p>[Podkreślone przez Przesmyckiego: „posłach”]</p>	<p>Więc o posłach, dziennikarzach, / O ministrach – znał o każdym / Pieprzne plotki</p>
<p><b>N[r] 16, 194 str[onica]</b> že tu schází / známé znaky zemi českých</p>	<p>To delegat robi uwagę o pracowni Jerzego – wszak to herbów kraju brak</p>	<p>Dobrze.</p>	<p>Do pracowni; tu wraz pan ten / Rozglądając, zauważył, / Iż ziem českých braknie godet</p>

<p><i>Magdalena</i> (Praha 1887)</p> <p><b>N[r] 17, 195 str[onica]</b> o těch hrdlech, o těch statcích</p>	<p><b>Pytania i sugestie Trzeszczkowskiej zawarte w liście do Przesmyckiego z 19 II 1898 (BN sygn. 2864)</b></p> <p>W wierszu wstępnym „Volného Občana” przygotowanego do agitacji przedwyborczej mówi się o wspominaniach historycznych o nové eře v dějích české země, o těch hrdlech, o těch statcích?</p>	<p><b>Odpowiedzi i wskazówki Przesmyckiego napisane roboczno na liście Trzeszczkowskiej z 19 II 1898 (BN sygn. 2864)</b></p> <p>O tych gardlach, tych majátkach [--].</p>	<p><b>Decyzja Trzeszczkowskiej – Magdalena</b> (przeł. Adam M-ski, Warszawa 1900)</p> <p>Erze w dziejach czechskiej ziemi, / O majátkach i o gardlach</p>
<p><b>N[r] 18, 203 str[onica]</b> stratég doktor sestavuje / figurky své vyvolené / tady na každický zapas / pro radnickou šachovnici</p>	<p>Tu strategik doktor stawi w szyk figurki swe wybrane, do walk wszelkich je sposobiąc o Ratusza szachownicę – czy tak? Wszak tu idzie nie o to, żeby walczyć na szachownicy, lecz żeby zepchnąć partię przeciwną, a samym zawiadnąć szachownicą – Ratuszem?</p>	<p>Dobrze.</p>	<p>Tu strategik doktor stawi / W szyk figurki swe wybrane, / Do walk wszelkich je sposobiąc / O Ratusza szachownicę</p>
<p><b>N[r] 19, 204 str[onica]</b> jenž jim nese světlo z něho / vedle různých pikantnosti</p>	<p>Delegat z centrum przynosi światło co do różnych pikantności. Nie znoszę tego wyrazu. Pikantne plotki zastąpiłem wyrażeniem „pieprzne” plotki, tu nie wiem, jak właściwie zastąpić?</p>	<p>[--] i on światło niesie z niego co do różnych pieprznych plotek</p>	<p>Przybył, on – niosący światło / Co do różnych pieprznych plotek</p>
<p><b>N[r] 20, 205 str[onica]</b> Dvojocasý lev náš</p>	<p>Podwójną czy dwugłową?</p>	<p>Dwuogony lew nasz musi.</p>	<p>Dwuogony lew nasz musi</p>

<p><i>Magdalena</i> (Praha 1887)</p>	<p>Pytania i sugestie Trzeszczkowskiej zawarte w liście do Przesmyckiego z 19 II 1898 (BN sygn. 2864)</p>	<p>Odpowiedzi i wskazówki Przesmyckiego napisane roboczo na liście Trzeszczkowskiej z 19 II 1898 (BN sygn. 2864)</p>	<p>Decyzja Trzeszczkowskiej – <i>Magdalena</i> (przeł. Adam M-ski, Warszawa 1900)</p>
<p>N[r] 21, 206 str[onica] Vlastenci vždy vesměs různí, / oposiční jsou zde všichni, / též on</p>	<p>Patrioci energiczni są na ogół, tutaj wszyscy w opozycji, on – aptekarz także – tak?</p>	<p>Wszyscy dzielni patrioci w opozycji tutaj stoją.</p>	<p>Pono dzielni są i prawi / W opozycji tutaj wszyscy / Patrioci – on, aptekarz</p>
<p>N[r] 22, 213 str[onica] Dobrá! Honem kazajku z ní. / Strčí do ní toho, toho, / Rodinu zde, rodinu tam, / celý národ – to je jedno</p>	<p>Řehák wyśmiewa teorię dziedziczności i mówi: Coś tam komuś gździeś się ubrda – masz teorię dziedziczności! Dobrá! Prędej zwlecz się z mej [–] ani przyszyj, ni przyłataj – tu rodzina, tam rodzina, cały naród – dla nich jedno – tak?</p>	<p>Wnet z niej kaftan szyje, / Pcha weń tego i owego, / Tu rodzinę, tam ród cały, / Cały naród – dla nich jedno</p>	<p>Coś tam komuś gździeś się ubrda – / Masz teorię dziedziczności! / Dobrá! Wnet z niej kaftan szyje, / Pcha weń tego i owego, / Tu rodzinę, tam ród cały, / Cały naród – dla nich jedno</p>
<p>N[r] 23<sup>1</sup>, 296 str[onica] Však ta duše nechce vejít / v bolesti kruh, z něhož prchla</p>	<p>Lecz się dusza wzbrania wejść w bolesti krąg, żem pierzchła – tak?</p>	<p>Ale dusza wzbrania się wobec wstąpienia w krąg bolesti, pierzchła z niego.</p>	<p>Lecz się dusza wzbrania / Wejść w bolesti krąg / zeń pierzcha</p>
<p>N[r] 29 [24], 238 str[onica] Hleďte, Jiří, tam... v tom domě, / vyřázela nyní pracně, / tenkrát... víte... vždycky v noci / Když jste odcházel... a podal / mi jen ruku... tenkrát byla / jsem vám za to vděčna... z duše...</p>	<p>Zważcie, Jerzy, tam... w tym domu. Z trudem teraz wykrztusiła – Wówczas wiecie... zawsze w nocy, Gdy odchodząc mniście tylko Dłoń podali... ja wam wówczas Byłam za to wdzięczna... z duszy – tak?</p>	<p>Patrzaj [zamiast „zważcie”]. Wówczas – nie wiesz, że gdy odchodząc/ Co noc prawie dłoń mi zawsze /Podawałeś... ja ci wówczas.</p>	<p>„Widzisz, Jerzy, tam, w tym domu, / Z trudem teraz wykrztusiła – / Wówczas – no, wiesz - wówczas w nocy; / Gdy odchodząc dłoń mi tylko / Podawałeś zawsze – ja ci / Byłam za to wdzięczna... z duszy”</p>

1 Trzeszczkowska liczbę tę odczytała jako „28”, dlatego kolejny jej punkt to „29”.

<p><i>Magdalena</i> (Praha 1887)</p> <p>N[r] 30 [25], 245 str[onica] Rozhledla se / povzneseně po krajíně</p> <p>N[r] 31 [26], 245 str[onica] kupyky šterku</p> <p>N[r] 32 [27], 248 str[onica] Místy v škarpě cestovník spal na svém ranci</p>	<p>Pytania i sugestie Trzeszczkowskiej zawarte w liście do Przesmyckiego z 19 II 1898 (BN sygn. 2864)</p> <p>povzneseně – z wysoka – czy wyniośle? Myślę, że pierwsze.</p> <p>Kupy szabru? Mówi się tak po polsku?</p> <p>Lucy idzie drogą. spotyka ją pieszcy wędrowiec, w oczy prosto powóz, w końcu „v škarpě cestovník”. Czy to strážník drogowy i w jakim „škarpě”?</p> <p>Czy mówi się po polsku: muzyka grała <u>tucz</u>?</p>	<p>Odpowiedzi i wskazówki Przesmyckiego napisane roboczo na liście Trzeszczkowskiej z 19 II 1898 (BN sygn. 2864)</p> <p>z dostojenstwem</p> <p>[Brak komentarza]</p> <p>Spał wędrowiec na swej torbie.</p> <p>[Brak komentarza]</p>	<p>Decyzja Trzeszczkowskiej – <i>Magdalena</i> (przel. Adam M-ski, Warszawa 1900)</p> <p>znów z wysoka / na kraj patrzy</p> <p>Młode drzewka, szabru kupy, / Pól równiny, kraj szeroki</p> <p>Spał na torbie swej wędrowiec.</p>
---	---	---	--